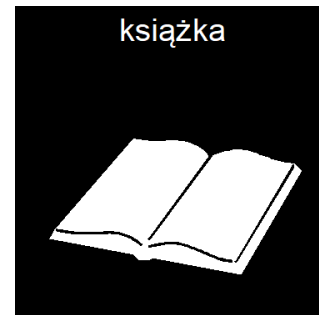


Legenda o Lechu, Czechu i Rusie



Dawno temu plemiona Słowian

zamieszkiwały dalekie krainy. Żyli w bogactwie i w zgodzie ze sobą. Na czele trzech największych rodów stali trzej bracia: Lech, Czech i Rus



. Ludzie cieszyli się z mądrości swych przywódców, a plemiona słowiańskie rozrosły się. Im więcej było ludzi, tym bardziej zaczęło brakować ziaren z pól



, zwierząt w lasach



oraz ryb w rzekach



. Ludzie zaczęli obawiać się głodu. Bracia dostrzegli ten problem i postanowili pomóc.



Na drugi dzień zwołali swoje rodziny



i powiedzieli, co chcą zrobić

Na początku ludziom nie spodobał się pomysł braci, ale potem ich zaufali.

Przez najbliższe dni rodziny pakowały się.



W końcu pojechali



Przodem jechali rycerze

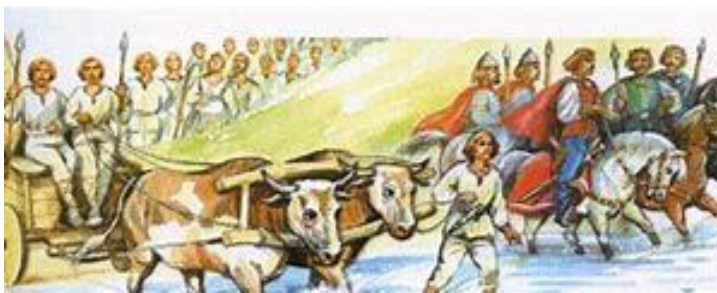
Potem jechały wozy ze starszymi osobami, kobietami i dziećmi oraz majątkiem



rodzin.

Na końcu jechał mały oddział straży.

Droga była ciężka. Czasem trzeba było przejechać przez rwące rzeki



, czasem przepędzić

atakujące stada wilków



Podczas postoju Rus rzekł do braci



- Moi ludzie są już zmęczeni podróżą. Tu zostaniemy i założymy naszą osadę



Lech i Czech pożegnali się z bratem i ruszyli w dalszą podróż



Po wielu dniach podróży dotarli do wielkiej góry



Rozbili obóz

Przyszedł wtedy Czech do Lecha i tak mówi:

- Tu zostaniemy i założymy osadę dla moich ludzi



Trudno było Lechowi opuścić brata, ale ruszył w dalszą podróż.



Po wielu dniach rozbili obóz



i zaczęli przygotowywać posiłek. Lech



rozejrzał się po okolicy. Ujrzał rzeki pełne ryb



lasy pełne zwierzyny

i dobre ziemie



. Spojrzał na swoich ludzi, dostrzegł ich



zmęczenie podróży

i tak do nich

powiedział:

- Nadszedł koniec naszej podróży. Tu założymy naszą osadę.



W tym momencie gdzieś z góry rozległ się głośny okrzyk. Słowianie unieśli głowy i ujrzeli wielkiego białego orła lądującego w gnieździe na szczycie



ogromnego dębu. Biel piór ptaka odcinała się pięknie na tle czerwieni nieba i zachodzącego właśnie słońca.

W miejscu ,w którym rozbili obóz zbudowano gród. Osadę nazwano Gniezmem,



które stało się pierwszą stolicą Polski

Dziękuję bardzo

Aneta Trojanowska